

CENA DZIENNIKA:

Łódź:
Rocznie 9 k.
Półrocznie 4 k. 50
Kwartalnie 2 k. 50
w Królestwie i Cesarstwie:
Rocznie 12 k.
Półrocznie 6 k. 50
Cena pojedynczego numeru 5 kop.

DZIENNIK ŁÓDZKI
pismo przemysłowe, handlowe i literackie.

CENA OGŁOSZEŃ:

Za jeden wiersz piętym lub za jego miejsce 6 k., a ustępstwem: za 2 razy 50%, za 3 razy 150%, za 4 razy 200%, za 5 razy 250%, za 6 razy i więcej 300%.
Nekrologi za każdy wiersz 10 kop.
Reklamy za każdy wiersz 12 kop.
Stałe 3 wierszowe ogłoszenia adresowo po rs. 2 miesięcznie.
Od należności przewyższających 10 rs. ustępstwo dodatkowe ogólne 5%.

KALENDARZYK.

Dzień: Zenona Żołn. M. i Flawiana M.
Jutro: Wiktorji Paury Mgezen.
Wschód słońca o godz. 8 min. 8. Zachód o godz. 3 min. 49.
Długość dnia godz. 7 min. 39. Ubyło dnia godzin 9 minut 59.

Biuro Redakcyi i Administracyi
ulica Piotrkowska, hotel Hamburgski Nr. 275.
Adres telegraficzny:
KULAKOWSKI, ŁÓDŹ.

Ogłoszenia przyjmowane są w Administracyi „Dziennika” oraz w Biurach Ogłoszeń Rajchmana i Frenclera w Warszawie i w Łodzi.

Rękopisy nadesłane bez zastrzeżenia—nie będą zwracane.

Od Redakcyi.

W roku 1886 „Dziennik Łódzki” wychodzić będzie w tym samym formacie, co dotąd. Nasz program ekonomiczno-społeczny również nie ulega zmianie. W literackiej części pisma pomieszczać będziemy stale sprawozdania z literatury polskiej, Walerji Marrené, sprawozdania z literatury obcych ze szczególnem uwzględnieniem niemieckiej Zglińskiego, listy z Paryża Sceligi oraz cenniejsze studia literackie, oryginalne i tłumaczone. Oprócz mnóstwa nowel, które już dawno spoczywają w tece redakcyjnej oraz powieści angielskiej „Życie za życie”, której druk właśnie rozpoczęliśmy, redakcyja posiada niezmiernie zajmujące powieści z literatury skandynawskiej, która jako mniej znana, obudza podziw dziennikarstwa europejskiego zarówno ze względu na oryginalność pomysłów jak i piękność ich wykonania. W najbliższej przyszłości damy przekład romansu norweskiego pani Skram p. t. „Constance Ring.” O innych utworach nie wspominamy; nadmieniamy tylko, że staraniem naszym usilnym będzie pomieszczenie i utworów oryginalnych, o ile rozporządzać będziemy środkami odpowiedniami.

W dodatku niedzielnym rozpoczniemy wkrótce druk dzieła Paul-St. Victora p. t. Dwie maski, w przekładzie Antoniny Morzkowskiej. Jestto cenne studjum o komedji i tragedji, które jako książka oddzielna, stanowić może ozdobę każdej biblioteki. W inne dni, po których „Dziennik” nie wychodzi, pomieszczać będziemy w dodatku nowele, powieści i studia beletrystyczne. Cena „Dziennika Łódzkiego” pozostaje bez zmiany i podana jest w tytule pisma.

ZJAZD PRZEMYSŁOWCÓW ŻELAZNYCH w Petersburgu.

Na pierwszych trzech posiedzeniach zjazdu zajmowano się przeważnie częścią gospodarczą. W samej sprawie, która tam zgromadziła licznych przemysłowców, stwierdzono tylko fakt niernormalnego stanu przemysłu żelaznego w Rosji. Z mówców, uznających przesilenie, odznaczyli się głównie: Letowt, przedstawiciel zakładów hucieckich i Skalkowski—wicedyrektor departamentu górniczego. Z oponentów, nie upatrujących żadnego zgola przesilenia w przemysle żelaznym, zwrócił na siebie uwagę Znrawlew, kupiec oraz przedstawiciel zakładów kaźmyńskich i awzianopietrowskich. Gdy kwestyję poddano pod głosowanie, większość oświadczyła, że w przemysle żelaznym rosyjskim istnieje przesilenie.

W czwarty dzień zjazdu odbywały się bardzo ożywione rozprawy nad cłami od produktów zagranicznego przemysłu żelaznego. Debatowano od 8-jej wieczorem do 12 1/2 w nocy. Dnia następnego rozprawiano w dalszym ciągu od 1 1/2 do 5 po południu i uchwalono załedwie jeden punkt: że cła należy podnieść.

W gronie członków zjazdu wyróżniło się 5 mniej lub więcej silnych kierunków:

1. Wolno-handlowy, stawiający za wzór Szwecji, nie posiadającej cel ochronnych. Bronił tych dążeń, ale bardzo słabo, Andrejew, przedstawiciel rosyjskiego towarzystwa technicznego. Argumentację jego świetnie zbijał w swej mowie Skalkowski.

2. Druga grupa przemysłowców żąda pozostawienia cła obecnego. Kierunek ten ujawnił się dopiero przy głosowaniu. W ustnych zaś objaśnieniach, przedstawiciele tej opinii gubili się w ogólnikach. Głosowali za nią przedstawiciele zakładów przetworowych, to jest fabryk wyrabiających żelazo i stal głównie z surowca zagranicznego. Należą do nich: fabryki sosnowickie, warszawska fabryka stali, zakłady w Libawie, Rydze i Petersburgu.

3. Trzecia grupa uznaje obecne cło ochronne za niedostateczne. Proponuje on podniesienie cła od surowca z 15 do 25 k. w złocie, od żelaza z 40 do 60 kop. i od blachy z 60 do 90 kop. Przedstawicielem głównym tego kierunku był wspomniany

już wyżej przemysłowiec polski Letowt, który w obszernym i źródłowo opracowanym referacie przedstawił potrzebę takiego cła i określił jego normę.

4. Kierunek cła protekcyjnego, któreby dawało produktowi krajowemu pewną przewagę nad zagranicznym ale niezbyt wielką. Kierunek ten słabo był reprezentowany a ponieważ nie przedstawił danych w cyfrach, nie wywarł też żadnego prawie wpływu na zgromadzonych przemysłowców i znawców.

5. Bardzo silnie był na zjeździe zaznaczony kierunek, dążący do zaprowadzenia cła zakazowego, którego wysokości dotychczas nawet w przybliżeniu nie oznaczono a raczej wprost zakazu wprowadzania produktów zagranicznych przemysłu żelaznego. Obrońcami tego kierunku, mającego jeszcze wiele odcieni, byli: Kazi, przedstawiciel towarzystwa popierania przemysłu i handlu w Rosji (prawdopodobnie siedziska centralnego w Petersburgu. Przep. red.), Struwe, przedstawiciel fabryk alupajewskich na Uralu, oraz rzecznik najsilniejszy, najwymowniejszy i najbardziej przekonujący, wicedyrektor Skalkowski. Proponował on zakaz bezwarunkowy po upływie lat pięciu, który to okres czasu pozwoliłby zakładom żelaznym o surowcu zagranicznym przejść na krajowy, którego wytwór przez owe lat 5 musiałby się znakomicie powiększyć. W tym pięcioletnim okresie ilość dopuszczanego do państwa surowca zagranicznego, byłaby stopniowo corocznie zmniejszającą, aż do zupełnego zakazu po upływie lat pięciu. Z tego powodu powstał krzyk i lament między przedstawicielami zakładów przetworowych, używających surowca zagranicznego. Okazało się jednak, że ci ostatni nie mogą uzyskać większości. Stanowczego jednak głosowania nie było jeszcze w chwili, gdy to piszę, a o rezultacie doniosę wam, gdy się stanie jawnym.

Przedstawiciel waszego oddziału (łódzkiego) towarzystwa przemysłowego, pan Zgliński, zachowuje jak dotąd postawę wyczekującą. Jego pierwsze wystąpienie miało na celu stwierdzenie istnienia w łonie zjazdu pięciu różnych kierunków, po wyżej przeze mnie zaznaczonych. Chodziło mu głównie o to, aby projekt, mający stanowczo największą liczbę głosów, powierzone komisji, któryby się zajął jego szczegółowem opracowaniem. Podniósł przytem, że w gronie zjazdu nie chce zajmo-

wać stanowiska odrębnego i chętnie zgodzi się, o ile dotąd wymiarkował uposobienie większości, na środki przez nią proponowane. Jeżeli bowiem przemysł żelazny rosyjski potrzebuje opieki, w wyższym daleko stopniu wymaga jej przemysł polski. Szczegółowy referat o przesileniu w przemysle żelaznym Królestwa oraz środkach zapobieżenia mu i rozwinięcia tegoż przemysłu, przyrzekł p. Zgliński przedstawić na jednym z najbliższych posiedzeń. Pod głosowanie poddał on przyzdyum zjazdu kilka wniosków, odpowiadających wyżej zaznaczonym kierunkom. Z tych jednak jeden tylko uległ dotychczas balotowaniu, którego rezultat jest zasadniczą uchwałą zjazdu, żądającą podwyższenia cła.

Wobec ujawnionego na zjeździe silnego prądu pezewitko wprowadzaniu produktów zagranicznych, delegat towarzystwa łódzkiego nie uważał za stosowne poruszać kwestyj zniszczenia cła od koksu z przyczyn, których niezawodnie nie omieszka szczegółowo wyluszczyć w swoim sprawozdaniu, mającemu się przedstawić oddziałowi łódzkiemu.

Z dziewięciu przedstawicieli fabryk polskich, jeden jest nieobecny a sześciu cudzoziemców działa wbrew interesom kraju.

Posiedzenia zjazdu odbywają się codziennie, z wyjątkiem niedziel, w dolnej sali ministerjum dóbr państwa na placu Mikołajowskiem. Przewodniczy zjazdowi p. Wieszniakow, człowiek uprzejmy, lecz przy kierowaniu rozprawami niedosyt okazujący energij, skutkiem czego nieraz dyskusja nad jednym przedmiotem zbyt długo się przeciąga. Według ogłoszonej listy członków zjazdu, skład jego jest następujący: z ministerjum dóbr państwa osób 9, finansów 2, komunikacyi 2, wojny 2, marynarki 2, przedstawicielei komitetów giełdowych 9, towarzystwa popierania przemysłu i handlu wraz z delegatem oddziału łódzkiego 5, towarzystwa technicznego 8, fabryk rządowych 2, prywatnych uralskich 25, Rosyi północnej (z pod Moskwy) 13, Rosyi południowej 3, Kaukazu 1, Królestwa 10 (jednym tłumacz), okręgu północnego 10. Razem wszystkich uczestników zjazdu z prezesem jest 94, z tych przemysłowców prywatnych 62. Lista powyższa uzupełnia się jeszcze i w tej chwili wykazuje już 103 członków, mających prawo głosu.

Na zakończenie tego listu prostuję błędną wiadomość, tulającą się tu i owdzie

ŻYCIE ZA ŻYCIE

przez BERTĘ MARYĘ CLAY.

Przekład z angielskiego.

ROZDZIAŁ I.

Wigilia Bożego Narodzenia, przynosząca tysiącom rodzin chwile najczystszej rozkośli, mnie przyniosła w udziale jedynie długą, męczącą podróż i uczucie zupełnego osamotnienia w pierwszej wyprawie na pole walki o byt. Odbyszy długą podróż z Londynu do krainy jezior, wysiadłam na stacyi Ullamere, zeszytywniała od zimna i znużenia. Ale powóz, który na mnie miał oczekiwać, zapewne z powodu jakiejś nieregularności w rozkładzie pociągów, jeszcze nie był nadjechał. Była to stacya mała; pusto i głucho było wokoło. Wiatr tylko jęczał żałośnie, objijając się o budynek i po drutach telegraficznych a otwarte wrota, prowadzące na szosę, wyglądały niby jakaś paszcza otchlani. Przykro mi się zrobiło i wyszłam na szosę. Zdała zarysowała się miasteczko Ulladale z majestatycznie wystrzelającymi nad niem wieżami kościoła. Gdy doszłam do zakrętu drogi, księżyc wychylił się z po za chmur i srebrzyste promienie jego padły na śnieżną płaszczyznę.

Widok był istotnie piękny. Oparłam się o sztachety i całą duszą w nim zatonałam. Księżyc oświecał wysokie wieże, śniegiem pokryte łąki i w dali widujące domostwa. Z obnażonych gałęzi drzew zwisały się sople lodowe, iskrzące

się ogniem dyamentów. Czerwone jagody jaśniały na ostrokrzewiu a wysokie, posępne jodły stały jakby gotowe do boju. Niebo iskrzyło się tysiącem gwiazd.

O, piękna nocy wigilijna! Coś poruszyło się w mojem sercu, gdy przez pola doszedł mnie słaby odgłos dzwonów kościelnych. Pomyślałam wtedy o tych wielu szczęśliwych domach, nad któremi księżyc promienie swego światła rozsiwał: o kochających się wzajemnie mężach i żonach, o czulych rodzicach i dziatwie małej, ze szkół przybyłej do domów, o szczęśliwych kochankach i dobrych przyjaciółach wzajemnie się widokiem swym radujących. Ja jennie się widokiem swym raduję. Wzniósł tylko byłam w tę noc samotną. Wzniósłszy spojrzenie ku niebu, posłałam tam aż do szczytu jego prośbę o zesłanie mi duszy bratniej, którąbym ukochała i przez nią wzajem była kochaną. Wszyscy oczekują kolendy a więc i ja o taki dar niebaw prosilam. Taką była moja modlitwa wigilijna! Czy wysłuchaną została — powie dalszy ciąg mego opowiadania.

Powróciwszy na stacyę, zastałam oczekującą na mnie powóz. Stangret uchylił na mój widok kapelusza; żywej duszy nie widział był wokoło.

Powóz z Ullamere po mis Foster — rzekł stangret i po chwili byłam już w drodze do ostatecznego celu podróży.

Dziwnie ciężkie uczucie oładnęło mnie, gdy tak jechała sama jedna po pustej drodze w śliczną tę noc wigilijną, chociaż gwiazdy zdawały się jasno przyswiecać mi do nowego życia a śniegiem ubielone gałęzie uginały się przedemną niby na znak powitania.

I znowu księżyc wyjrzał z po za chmur i oświecił piękny park, przez który prze-

jeżdżałam a w którym panowała cisza najczystsza, przerywana jedynie pojękującą żałośnie wiatrem północnym. I tu zdawało się, że anioł święty był gdzieś daleko. Nagle skreślił się w drugą aleję; doszedł mnie szmer wody niezupełnie jeszcze w fontannie zamrażającej i ujadanie psa. Ujrzałam się w przepysnej wjazdowej aleji, z kąk przedstawił mi się widok pałacu, oświetlonego blaskiem księżycą. Ullamere, wspaniała stylencja magnacka, zbudowana było w stylu włoskim z portykami, kolumnadą marmurową i balkonami licznymi. Z jednej strony rozsielała się przed pałacem łąka, ciągnąca się do samych brzołgów jeziora, z drugiej zaś park, przez który przejeżdżałam. Z okien nie było czerwone światło lamp; cały pałac pograżony był w ciemnościach i kiedy wchodziłam po szerokich schodach marmurowych, przyszło mi, nie wiem dlaczego, na myśl, że pałac ten ukrywał musi jakąś tajemnicę. Pierwsze poruszenie dzwonka nie sprowadziło nikogo; po drugim dopiero ukazał się siwy staruszek, który z dziwną, jak mi się wydało, ostrożnością, drzwi otworzył.

W wielkim przedpokoju nie było ani ognia na kominku, ani choinki, wogóle żadnych symbolicznych oznak święta; wszędzie panowały cienie i mrok; mała jedynie lampka, umieszczona w głębi przedpokoju, rozlewała słabe i niepewne światelko.

Czułam we wszystkich członkach dreszcz przejmujący.

Mis Foster — przemówił marszałek — widocznie siwy staruszek pełnił tę funkcję — Mylady ją oczekuje, zechciej pani pójść za mną.

Wprowadził mnie do biblioteki, oświetlonej jaskrawym płomieniem kominka i

lampą, palącą się na stole. Lecz i tutaj napróżno szukałabym oznak święta.

— Spieszże zawiadomić lady Culmore o przybyciu pani — rzekł, wychodząc z pokoju.

Co za niezwykła cisza panowała w tym domu! Zaden szmer jej nie przerywał; nie słychać było nawet zamykania lub otwierania drzwi a z każdą chwilą cisza ta zdawała się zwiększać. Wtedy znowu uderzyła mnie tajemniczość, która na pozór najsilniejszą domu tego stanowiła cechę. Podniósłam kapę lampy; światło padło na piękne marmurowe popiersia, na szczególnie księżkami zapełnione szafy, z przepyszniemi ornamentacyami bronzowemi i na olejne malowidła.

Po chwili otworzyły się drzwi i ukazała się w nich głowa marszałka.

— Lady Culmore — zaanonsował. Usłyszałam szelest sukni jedwabnej i doleciał mi do delikatny zapach, jakby heliotropu. Taką, jaką ją wtedy ujrzałam, widzieć ją będę do końca życia; obraz ten pozostanie niezatartym w pamięci mojej.

Weszła równym, powolnym krokiem. Suknia na niej była z akssmitu koloru rubinowego; bogata korona oślaniała jej śnieżną szyję i zaokrąglone ramiona. Drogie kamienie iskrzyły się we włosach, na szyi i ramionach. Piękną była, pięknocią królewską — a jeżeli z twarzy kobiety można kiedykolwiek wyczytać tajemnicę jej życia, to w obecnym razie miało się do tego sposobność wyjątkową. Bo w twarzy tej dostrzegłam siłę, namiętność, straszna niby pasowanie się samej z sobą, nareszcie niepokój i trwoga.

(D. c. n.)

po dziennikach, jakoby hrabia Ignatiew u-

SPRAWOZDANIA TARGOWE.

Giełda berlińska. Sprawozdanie tygodniowe (do dnia 19 grudnia). Przy końcu tygodnia poprzedniego wniecona obawa, że pomiędzy Serbią i Bułgarią wojna będzie wznowiona, okazała się bez...

PRZEMYSŁ I HANDEL.

Zarząd kolei południowo-zachodnich zawiadamia, że oleje roślinne, zaliczone do punktu b. grupy 58 klasyfikacji taryfy miejscowej dróg towarzystwa z d. 15 marca r. z. przy wysłaniu ich ze stacyi Kowel-transito w partjach nie mniej niż 305 pudów w wagonie, taksowane są od d. 13 b. m. wedle taryfy ustanowionej przez u-

Ogólne zbranie członków towarzystwa kredytowego m. Warszawy odbyło się we czwartek. Główny przedmiot obrad stanowił wniosek zarządu co do podziału kapitału zapasowego. W końcu po ożywionych debatach wniosek został przyjęty.

Ministerium dóbr państwa zamierza sprzedać następujące huty i kopalnie rządowe w Królestwie: hutę cynkową w pod Będzinem, hutę cynkową Konstancy w Dąbrowie, sławkowską walcownicę cynku, kopalnię galmanu: Barbara, Anna, Jerzy i Józef wraz z płuczkarniami i gruntami, kopalnię węgla Reden w Dąbrowie, Tadeusz pod wsią Psary wraz z gruntami, fryszerki Panki wraz z fabryką prusicką i kopalnie żelaza Kustoszyn i Zajęzki.

Specjalną hodowlę nasion najróżnorodniejszych, tak kwiatowych jak okopowych i rzadszych zbożowych, zakłada pod Warszawą jeden z wykształconych ogrodników.

Ruch zbożowy na kolei terespolskiej i nadwiślańskiej zwiększył się obecnie do czterech pociągów dziennie.

Wystawy koni włościańskich odbyły się w r. b. w następujących miejscowościach gubernii północno-zachodnich: w Wilnie, w Kownie, w Grodnie, w Rosienicach, w Władach, w Mirze i w Połocku.

Filia banku włościańskiego, która do tej pory znajduje się w Kownie od d. 13 stycznia roku przyszłego przeniesiona zostanie do Wilna, przyczem bank rozszerzy swą działalność i na gubernię wileńską, podczas gdy dotychczas operował tylko w grodzieńskiej i kowieńskiej.

Lasy w guberni witebskiej ciągle przechodzą w ręce kupców i to za bardzo niskie ceny; w powiecie lepelskim w tych dniach sprzedano kilku obywateli znaczne przestrzenie lasów, biorąc po 25 rs. za de-siatynę.

Projekt naftociągu z Baku do Batumu podobno nie przyjdzie do skutku, ponieważ ministerium finansów i komunikacji są mu przeciwnie. Podobnie i właściele fabryk przetworów naftowych uczynili podanie, w którym dowodzą, że po wybudowaniu naftociągu, istnienie fabrykacji wyższych gatunków nafty stanie się niemożliwym.

Kronika Łódzka.

(-) Deputacja kwaternikowa miasta Łodzi oznacza w dalszym ciągu rozmaite lokale, jako też dla żandarmów, strażników i niższej rangi urzędników, posiadających rodziny, w następujących domach: (Dok.). Nr. 608—Henryk Finster, 630—Antoni Hanke, 653—Karol Schule, 655—Ehrenfried Berndt, 656—Adolf Konrad, 657—Jan Woljanek, 662—Rudolf Ewald, 673—M. Krell, 684—Juliana Rohrer, 685—Jan Spornagel, 686—Elżbieta Schule, 687—Juliana Rohrer, 691—August Izrael, 692—Jerzy Kessler, 694—Jakob Steigert, 725—Bogumił Miller, 730—G. Steigert, 732—Albert Lahmert, 733—Floryan Jarysz, 735—T. Lehman, 742a—Fryderyk Kühn, 747—Ch. Majer, 753—Adolf Otto, 753—Karol Müller, 754—L. Rosenthal, 758—Samuel Majer, 760—Dawid Goldblum, 768—Izr. Rosenblatt, 771—Adolf Otto, 772—Gustaw Wertszycki, 786—Fabian Grünfeld, 788—Josiek Lelewski, 788—Fryderyk Neger, 793—Karol Lamprecht, 795—Edward Scholz, 813—Jan Matejko, 815—Fryderyk Krüger, 819—Christek i Silberstein, 835—Alojzy Balle, 857—Józef Pusch, 883—Samuel Stark, 889—Henryk Hecker, 889—Jan Müller, 960—August Heintze, 962—Józef Meiner, 965—Mordka Brandwiland, 1049—Antoni Holup, 1097—Fabian Wollmann, 1104—Henryka Kunkel, 1111—Fryderyk Rudolf, 1113—Bogumił Gole, 1114—Wilhelm Schäfer, 1115—Karol Laube, 1121—August Simmt, 1128—Juliusz Engel, 1134—Wilhelm Fischer, 1137—Karol Hensch, 1138—Karol Keilich, 1139—Fryderyk Horn, 1145—Ksawery Stark, 1148—Antoni Forbach, 1148—Karol Petrol, 1158—R. Müller, 1152—Bogumił Nick, 1152—August Gauk, 1153—Tadeusz Barcikowski, 1175—J. Gutgold, 1178—Fryderyk Horn, 1179—Józef Sander, 1187—Tomasz Micielski, 1189—Bornstein, 1193—Filip Ryszak, 1198—Fryderyk Zoller, 1231—Otto J. Scholtz,

1232—Reinhold Graf, 1236—Jan Wichan 1247—Krzyszofa spadkobiercy, 1256—Herman Hermsdorf, 1263—Wilhelm Giese, 1265—Bogumił Müller, 1266—Henryk Sak, 1267—Józef Müller, 1261—Lorenz Schöler, 1274—Labrecht Keilich, 1281—Karol Hornung, 1282—Wilhelm Maj, 1287—Fr. Sinderman, 1290—Edward Geisler, 1291—Henryk Wagner, 1292—Ferdynand Paul, 1293—Ferdynand Albrecht, 1302—Karol G. Gräser, 1305—Jan Weisich, 1306—Fryderyk Gammert, 1309—Karol Triebe, 1314—August Hanke, 1317—Juliusz Katt, 1318—Elbinger Tischer, 1320—Jan Richter, 1336—Adolf Trabczyński, 1339—Dietrich i Goldtrath, 1346—Andrzej Baranowski, 1347—Emanuel Luniak, 1348—Józef Balle, 1349—L. Grünberg, 1355—F. Seidemann, 1367—Emanuel Zerfas, 1379—Jan Linke, 1384—Henryk Wagner, 1384—Anton Jekiel, 1385—Ferdynand Sperlich, 1386—Otto i Taber, 1394—Józef Gampe, 1410—Brettschneider, 1411—Jan Weidemeier, 1412—Rafał Sachs, 1412—Fryderyk Matz, 1416—Ch. Choroczyk, 1420—Gustaw Stark, 1436—Aron Bornstein, 1443—Ferdynand Ai, 32—Ludwik Chmielewski, 33—F. Krell, 50—Pomeranz i Fuchs, 54—Rejbenbach i Piotrowski, 82—Franciszek Kunce, 85—Robert Biederman, 89—Zygfryd Mannaberg, 1114—Stanisław Lewartowski, 774—Józef Boier, 787—Herman Schütz, 6a Kunitzer.

Członkowie komisji kwaternikowej: S. Reimann, M. Tobias, H. Berliński, J. Dobranicki, J. Trybuchowski, K. Kaliwoda, K. Gebhardt, A. Gattermann. Za zgodność sekretarz J. Libitowski.

(-) Z towarzystwa kredytowego. Wpłata należności za listy zastawne, wylosowane w dniu 16 grudnia r. b., dopełnić się będzie w kasie towarzystwa w Łodzi i w banku handlowym w Warszawie, poczynając od dnia 19 kwietnia (1 maja) 1886 r. Listy przedstawiana do zapłaty zwracane być powinny: sery I z 13 kuponami, sery II z 18 a sery III z 10 kuponami. Przed d. 19 kwietnia (1 maja) zapłata może być dopelniona za potrąceniem dyskonta w stosunku pół od sta na miesiąc. Blizsze szczegoly znajduj czytelnicy w tabeli, dołączonej do numeru dzisiejszego.

(-) Ze stacyi telefonów. Ostatnim razem donosiliśmy o dwóch połączeniach: Antoni Chomętowski (adwokat przysięgły) i Albert Krabler (dom agenturowo-komisowy), w bieżącym zaś tygodniu połączone kancelaryj reagenta Juliusza Gruszyńskiego oraz łódzki oddział banku polskiego postawił zarządowi telefonów pytania o warunkach abonamentowych dla instytucji rządowych, co dowodzi, iż kwestya połączenia oddziału agituje się w sferach banku a przeto zarząd telefonów przygotowywa tę nową linię.

(-) Ferye świąteczne w szkołach rozpoczynają się od jutra i trwać będą do 13 (1) stycznia 1886 r.

(-) Towarzystwo miejskich stacyi kolei żelaznych i żeglugi parowej zakłada od Nowego roku stacyę w naszym mieście, w domu p. Bławata przy ulicy Piotrkowskiej. Towarzystwo na stacyi, o jakiejś mowimy, spraciewać będzie bilety na wszystkie pociągi, odchodzące z Łodzi w ciągu dnia a także na pierwszy pociąg dnia następującego, przyjmować będzie bagaże osób wyjeżdżających koleją i transportować towary. W tym celu towarzystwo porozumiało się z zarządem drogi fabryczno-łódzkiej, dotychczas jednak nie zawarto ostatecznej ugody a jedynie tylko co do głównych punktów porozumiano się; jeśli ugoda formalna zostanie zawarta, w takim razie towarzystwo podda się pod najzupełniejszą kontrolę drogi żelaznej; umowa taka obowiązująca będzie na lat pięć. Odnosno do ubezpieczenia towarów wysyłanych, towarzystwo będzie takowe ubezpieczać albo na kolei albo też w którym z towarzystw asekuracyjnych, według pogłosek krążących po mieście, w towarzystwie północnem. Transporty nie przenoszące 300 pudów będą przez towarzystwo przyjmowane natychmiast, przenoszące zaś tę ilość lub też transporty wielkich rozmiarów dopiero następnego dnia po zapromowaniu towarzystwu ich przewozu. Ponieważ wspomniana stacya miejska posiadać będzie własne konie i wozy, będzie więc transporty odbierać sama ze składów i dstawiać na kolej. Zresztą bliższe szczegoly o działalności towarzystwa wkrótce staną się wszystkim wiadome.

(-) Do Charkowa, począwszy od dnia 13 b. m. do dnia 21 t. m. do południa, wysłano z Łodzi 4,812 pudów towarów, z czego przez towarzystwo transportowe rosyjskie 3,592, przez Nadzieję zaś 1,220 pudów. O ile nam wiadomo, choć nie reżymy za prawdziwość, to idą głównie wyroby z wełny czesankowej, wyrobów zaś bawełnianych białych odeszło wcale niewiele, co tylko 3 wagony. Pabianice wysłały jeden wagon bojków.

(-) Bawełna, sprowadzana w komunikacji zamorskiej, nadchodzi do Łodzi w co-

raz większej ilości. Kilkadziesiąt wagonów naładowanych bawełną ze Smynry, jest już w drodze z Odesy do naszego miasta a u brzegów północnych morza Czarnego spodziewane są nowe statki z ładunkiem bawełny. Drogi żelazne południowo-zachodnie postanowiły bawełnę tę przesyłać pociągami pośpiesznymi. Podobno że i bankier warszawski p. Wertheim także sprowadza tą drogą znaczne ilości bawełny.

(-) Cukier. W tygodniu ubiegłym ogłoszono z tutejszej stacyi towarowej za granicę cukru 70,000 kilogr., czyli że wywóz powiększył się w porównaniu z tygodniem poprzednim o 20,000 kilogr. W komunikacji krajowej także wywóz powiększył się z 1,293 na 3,111 pudów. Wszystek ten cukier pochodzi z cukrowni: Cielec, Ruda Pabianicka i Lesmierz.

(-) Największy ruch w sklepach przed świętami, był bezwzrastania w niedzielę. Zwłaszcza po południu tysiące osób wyroili się na miasto, chodnikami przejść było trudno wśród ścisła a po sklepach pełno było kupujących. Targowano wiele. Na Rynku Nowym wdziliśmy cały gaj z choinek; tamże rozstawiali się przepięknie z mnożstwem zabawek dziecięcych; chętnych do kupna było wielu ale handel szedł nie bardzo żywo, tam bowiem kupowały przeważnie klasy uboższe. Wdziliśmy też w mieście bardzo wielu gości z okolicy.

(-) Gazety rosyjskie donoszą, że prośba powtórna fabrykantów łódzkich o przyłączenie drogi fabryczno-łódzkiej do warszawsko-wiedeńskiej, przesłana została przez ministerium komunikacji do ministerium skarbu. Jeśli ministerium skarbu przychyli się do tej prośby, w takim razie minister komunikacji przedstawi ją komitetowi ministrów.

(-) W biurze pocztowym tutejszem powiększono obecnie personel służby o jednego urzędnika, przysłanego z Piotrkowa na jakiś czas, ponieważ urzędnicy miejscowi nie mogą podolać nawałowi zajęć przed świętami.

(-) Sprawa między bankierami nie była sądzoną w ubiegłą środę. Termin jej wyznaczono na 21 b. m. i roku, lecz prawdopodobnie będzie umorzona, gdyż o ile nam wiadomo, strony się pogodziły. Oczywiście, że i zapowiedziany przyjazd głośnych adwokatów, nie przyjdzie do skutku.

(-) Podarki gwiazdkowe rozdano wczoraj biednym z pierwszych trzech cyrkulów. Uroczystość ta odbyła się w sali teatru „Thalia. Na scenie ustawiono trzy choinki rzeźbione oświetlone. „Łodzer Männer-Gesang-Verein“ odśpiewał hymn okolicznościowy, następnie ksiądz pastor Rondthaler miał przemowę w języku niemieckim. Rozdawanie podarków uskuteczono za pomocą kartek numerowanych. Ogółem obdarzono około 400 biednych dzieci i kobiet. Wszystkie łóże i krzesła balkonowe były zajęte. Na parterze wzdłuż całej sali ustawiono trzy stoły, na których poukładane były półbarki z odpowiednimi numerami. Rozdzielaniem podarków zajęły się damy komitetowe.

(-) Zmarło w Łodzi w tygodniu ubiegłym od dnia 12 do 18 grudnia włącznie, dzieci do lat 15: katolików 26, ewangelików 27, żydów 7 — razem 60; dorosłych: katolików 18, ewangelików 6, żydów 2 — razem 26. Ogółem zmarło w tygodniu ubiegłym 86 osób, więcej o 24, aniżeli w tygodniu poprzednim. Śmiertelność pomiędzy dziećmi zwiększyła się o 11 a pomiędzy dorosłymi o 13 wypadków. Stan zdrowotny miasta pogorszył się zatem znacznie. Przyczynia się do tego w pewnej mierze zmienna atmosfera w tygodniu sprawozdawczym, głównie jednak gorączki połogowe, zapalenia płuc i opłucnej; zaczynają też objawiać się częstsze wypadki tyfusów.

(-) Napadnięto przed niewiele dniami na woźnicę jednego z fabrykantów tutejszych, zdążającego z towarami do Pabianic; mianowicie strzelano do niego z oddali i jeden postrzał zranił go w nos. Woźnica zaciął konie i uinął grabieżcy. Innym razem, czy nawet z powrotem z Pabianic, napadnięto go powtórnie, tym razem przyszło do walki ręcznej, w której napadnięty tak dzielnie wywijał dragiem, że odpedził rabusiów.

(-) Kradzież czapek baranokowych jest na porządku dziennym od niejakiego czasu. Dwie czapki skradziono w tych dniach p. R., jedną panu P. w hotelu polskim, jedną p. K. w sklepie spożywczym, dwie handlującemu tym towarem przy ulicy Nowomiejskiej i kilka po kościołach. W sklepach i restauracjach należało by wywiesić napisy ostrzegające przed złodziejami.

(-) Jedna ze straganiarek na Rynku Nowym usiłowała onegdaj oszukać na rubla panią R. stałą kundmankę swoją, przy wydawaniu reszty. Szczęściem pani R. pamiętała bardzo dobrze, iż miała przy sobie tylko banknot dziesięciorublowy i 13 kopiejek gotówką. Straganiarka wypierała się oszustwa, utrzymując, że pani musiała schować rubla do innej portmonetki. Okazało się w końcu, że straganiarka nie mogła wydać reszty, ile należało, gdyż nie

wystarczył na to cały zapas jej gotówki. Poszła tedy zamienić banknot dziesięciociu- blowy, trwało to jednak tak długo, że pa- ni R. zdecydowała się przyjąć brakującego rubla w towarach i dano jej dwa kłocice fartucha dla służącej wartości około 50 k. Rozumie się, że hałas straganiarki spowo- dował zbiegowisko, którego chcą uniknąć, pani R. nie dochodziła już dalej swej krzywdy.

(—) Na wypadek udzielenia koncesyi na przedłużenie kolei Łódzkiej na Kalisz do granicy pruskiej, tor nowej linii utrzymanym będzie szeroko-kolejowy, jak się do- wiaduje „Kuryer Warszawski”. Toż samo pismo donosi, że na naszej drodze będą nadal dwa tory na przestrzeni Kolużki-Łódź.

(—) Wypadek. Kilka dni temu w fabryce p. Biedermanna jakiś walec schwytył robo- tnika za ubranie w ten sposób, iż tenże na miejscu postradał życie w najokropniej- szy sposób. Robotnik ów wszedł w miej- sce, gdzie niewolno było chodzić i skutkiem tego znalazł śmierć. Mówiono nam, iż każdy robotnik, którego spostrzeżono jak wcho- dził w to miejsce, był natychmiast wyda- lany, aby innych odstraszyć od podobnego postępowania. Nam się jednak zdaje, iż podobne miejsce należałoby ogrodzić szta- chetkami lub w inny sposób zabezpieczyć, aby nikt nie mógł tam wejść.

(—) Teatr niemiecki. W niedzielę ode- grano po raz drugi komedję Kneisela „Gdzie żona.” Publiczności było niewiele, ale bawiła się dobrze.

(—) Z teatru. Na przedstawieniu „Hal- ki” w niedzielę, sala teatru Victoria za- pełniona była do połowy. Oklaski zbierał- pp. Micińska i Radwan. Największą furę zrobił mazur, odtańczony dziarsko w a- kcie pierwszym. Winniśmy też sprowadzić wiadomość o 200 rublach, jakoby danych dyrekcji za przedstawienie „Halki,” miano- wicie w ten sposób, że za kwotę powyższą jeden z obywateli zakupił przedstawienie i w rezultacie stracił na tem dwadzieścia kilka rubli.

(—) Dziś beneficjanci Różańskiej. Ode- gramy będzie „Właściciel kuźni” Jerze- go Ohneta. Przedstawienie to, jedno z ostatnich przed wyjazdem towarzystwa dra- matycznego do Kielce, polecamy pamięci pu- bliczności — tak ze względu na utalento- waną beneficjantkę, zawsze miła widzianą na scenie naszej, jak i ze względu na ar- tystów, którzy pozostają na święta jeszcze pośród nas, mając zatem pewne prawo do gościnności ze strony obywatelstwa Łódz-kiego.

KRONIKA KRAJOWA I ZAGRANICZNA.

— Główna wygrana w piątej klasie loto- ryj klasycznej wynosząca 75,000 rs., padła

na Nr. 10,367 u kolektora Stupaj w Gomb- inie.

— Kandydatami na posadę dyrektora in- stytutu głuchoniemych i ociemniałych w Warszawie, opróżnioną po śmierci s. p. Pa- płońskiego, są: ks. Jagodziński, wice-dyre-ktor tegoż instytutu; p. Przystański, b- dziekan uniwersytetu i kurator szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie Wilufew.

TELEGRAMY.

Wiedeń, 20 grudnia. Wiadomości z Za- grzebja donoszą o wzburzeniu umysłów w całej Kroacji.

Belgrad, 20 grudnia. Komisja demar- kacyjna z powodu ciągłej niepogody, za- wianych dróg bocznych i t. p. odstąpiła od zamiaru osobistego objazdu linii rozgrani- czającej i pas neutralny wyznaczyła ma z planów generalnego sztabu.

Berlin, 20 grudnia. Między przemysłow- cami tutejszymi i różnymi miast prowincjonalnych, toczy się obecnie żywa agitacy- ja w celu wystosowania do rady minist- rów odezwy oponującej przeciw projekto- wanemu ocaleniu wulny.

Berlin, 20 grudnia. Jeszcze przed No- wym Rokiem ma być przedłożony radzie związkowej i sejmowi państwa projekt mo- nopolu handlu wódką i spirytusem.

Rzym, 20 grudnia. Sześciu urzędników stacy kolejowej Bonetto na linii Termoli, odcięci nawalnicą śnieżną od wszelkiej ko- munikacyi i nie mając możliwości wydo- bicia się ze swego więzienia, ponieśli śmierć głodową.

ODPOWIEDZI OD REDAKCYI.

Panom K. G., S. Sz., L. P., J. A., B. Sz., J. S., J. K., M. D. Artykuł Panów, ze względu na niemożliwą formę i treść, odnoszącą się tylko pośrednio do tematu poruszonego przez naszego felietonistę, — nie kwalifikuje się do druku. Pann N. N. Spalono, zachęcamy Pana jednak do pracy.

OSTATNIE WIADOMOŚCI HANDLOWE.

Wiedeń 18 grudnia. Wykaz banku państwa z dnia 15 grudnia (w tysiącach guldenów). Noty w obiegu 348,700 (ubyla 2,000); zapas metaliczny w srebrze 129,700 (ubyla 200), w złocie 69,200 (bez zmiany); weksle płatne w złocie 10,300 (bez zmiany); portfel 119,300 (ubyla 600); lombardy 25,300 (bez zmiany); pożyczki zakupione 89,000 (bez zmiany); listy zastawne w obiegu 79,900 (przyb. 200).

Berlin, 19 grudnia. Bilety banku rosyjskiego 199.20, 2%, listy zastawne 60.20, 4%, listy likwidacy- jne 55.70, 5%, pożyczka wekslowa II em. 59.60, III emisyi 60.60, 4%, pożyczka z 1880 r. 81.50, 5%, listy zastawne rosyjskie 91.90, kupony ocal. 321.75, 5%, pożyczka premialna z 1864 roku 141.80, także z 1866 r. 132.70; akcje banku handlowego 80.75, dy-

skontowe 75.75, dr. żel. warsz. wiedeń. 216.00; ak- cje kredytowe austriackie —, najnowszą pożyczka rosyjska 95.50, 3%, renta rosyjska 110.50, dyskonto 4 1/2%, prywatne 3 1/2%.

Londyn, 19 grudnia w południe. Konsola 99 1/2, pruskie 4%, konsola 104, (uroc. konw. 14 1/2), rosyjska poz. z 1873 r. 94 1/2, 4%, renta złota węg. 80 1/2, egipska 63 1/2, banka ottomańska 10 1/2, lombardy 11 1/2, akcje kanału suezkiego 86, moeno.

Berlin 19 grudnia. Targ zbożowy. Psze- nica słabo, w miejscu 143-165, na gr. —, na gr. st. —, na st. lt. —, na kw. mj. 154 1/2, na mj. 127-135, na cz. lp. 159 1/2, żyto bez rach. w m. 127-135, na gr. 130, na gr. st. 130, na st. lt. 130, na st. lt. mr. —, na kw. mj. 133 1/2, na mj. 127-135, na cz. lp. 135 1/2, jęczmień w m. 118-175, Owies bez rach. w m. 122-160, na gr. 127, na gr. st. —, na st. lt. —, na kw. mj. 130 1/2, 180 1/2, na mj. cz. 131 1/2, na cz. lp. — Groch war- zel. 150-200, pastewny 132-143. Olej oliwny w m. —, rzepakowy w m. b. bez. 44.2. Okowita w m. bez. bez. 40.1.

Szczecin, 18 grudnia. Pszenica mocno, w m. 134-148, na kw. mj. 155.50, na mj. cz. 157.50. Żyto bez zmiany, w m. 120-132, na gr. 123.60, na kw. mj. 130.00. Olej rzepakowy ospale, na gr. st. 44.00, na kw. mj. 45.00. Spirytus nsp. dobre, w m. 38.50, na gr. st. 38.50, na kw. mj. 41.00, na cz. lp. 42.30. Olej skalny ocalony 17 1/2, 12.10.

Londyn 18 grudnia. Cukier Hawana N.12 nomi- nalnie 15 1/2; cukier burakowy 15 1/2, spokojnie.

Londyn, 18 grudnia. Targ zbożowy. Pszenica angielska i ładunki przybyłe bez zmiany, obca nominalnie, mąka i kukurydza cieżniej, inne artyku- ly ciężkie. Od ostatniego poniedziałku dowienio- obcego zboża: pszenicy 65,130, jęczmienia 14,510, owesa 6,400 kwr. Na wybrzeż ońarowano dziś 7 ładunków pszenicy; deszcz.

Liverpool 18 grudnia. Sprawozdanie początkowe Przynależny obrot 8,000 bel; spokojnie. Dzienny dowóz 16,000 bel.

Liverpool, 18 grudnia. Sprawozdanie końcowe. Obrót 8,000 bel, z tego na spekulacyę i wywóz 500 bel. Amerykańska stała. Suraty ciężko. Middling amerykańska na gr. st. 5, na st. lt. 5, na lt. mr. 5 1/2, na mr. kw. 5 1/2.

Manchester 18 grudnia. Water 12 Taylor 6 1/2, Water 30 Taylor 8 1/2, Water 20 Leigh 7 1/2, Water 30 Clayton 8 1/2, Mook 32 Brooks 8 1/2, Muls 40 Ma- yall 7 1/2, Medio 40 Wilkinson 9 1/2, Warpoos 32 Weston 9, Double 60 zwykły g. 11 1/2, 32-110 ds 16x16 grę tkaniny z 32/45 170, spokojnie.

New-York, 18 grudnia. Bawelna 9 1/2, w N. Orle- ans 8 1/2, Olej skalny rafinowany 70 1/2, Abel Test 7 1/2, w Filadelfii 7 1/2, Surowy olej skalny 6 1/2, Certy- fikaty pipe line 90 1/2 c. Mąka 8 d. 50 c. Czern- nowa pszenica orzma w miejscu 93 1/2 c., na gr. nomin., na st. 92 1/2 c., na lt. 93 1/2 c. Kukury- dza (nowa) 49 1/2, Cukier (fair refining Muscovad) 5.40. Kawa (fair Rio) 8.10. Łój (Wilcox) 6.65. Słonina 5 1/2. Fracht zbożowy 3 1/2.

— Bawelny przywieziono w tygodniu ubiegłym do wszystkich portów związkowych 235,000 bel, wywieziono do B. Brytanii 65,000 bel, do ład. sta- tego 69,000 bel. Zapas 1,019,000 bel.

DZIENNA STATYSTYKA LUDNOSCI.

Urodzeń od dnia 14 do 20 grudnia włącznie było:

W parafii katol. Dzieci żywych 44, a mianowicie: chłopów 23, dziewcząt 21, z tej liczby dzieci ślub- nych 43, nieślubnych 1. Nieżywo urodzonych 7, w tej liczbie ślubnych 7, nieślubnych —.

W parafii ewang. Dzieci żywych 34, a mianowicie: chłopów 17, dziewcząt 17, z tej liczby dzieci ślub- nych 31, nieślubnych 3. Nieżywo urodzonych —, w tej liczbie ślubnych —, nieślubnych —.

Starozakonnych. Dzieci żywych 22, a mianowicie: chłopów 20, dziewcząt 2, z tej liczby ślubnych 22,

nieślubnych —. Nieżywo urodzonych —, w tej licz- bie ślubnych —nieślubnych —.

Matkiżstwa zawarte w dniu 19 i 21 grudnia W parafii katol. — W parafii ewang. — Starozakonnych. — Zmarli w dniu 19 i 20 grudnia.

Katolicy: dzieci do lat 15-tu zmarło 10, w tej liczbie chłopów 5, dziewcząt 5; dorosłych 5, w tej liczbie mężczyzn 1, kobiet 4, a mianowicie: Fryderyk Aleksander Wagner, lat 30, Antonina Schults, lat 26, Zofia Langer, lat 83, Franciszka Gabryziak, lat 23, Eleonora Blumtrich, lat 34.

Ewangeliści: dzieci do lat 15-tu zmarło 6, w tej liczbie chłopów 1, dziewcząt 5; dorosłych 1, w tej liczbie mężczyzn —, kobiet 1, a mianowicie: Karolina Kwast, lat 59.

Starozakonni: dzieci do lat 15-tu zmarło 3, w tej liczbie chłopów 2, dziewcząt 1; dorosłych 1; w tej liczbie mężczyzn —, kobiet 1, a mianowicie: Lewin Marza, lat 48.

TELEGRAMY GIEŁDOWE.

Z dnia 19 Z dnia 21

Table with 2 columns: Giełda Warszawska and Z dnia 19 Z dnia 21. Rows include 'Zgadzono z końcem giełdy', 'Za weksle krótkoterminowe', and various market indicators like 'Berlin', 'Londyn', 'Paryż', 'Wiedeń'.

Table with 2 columns: Giełda Berlińska and Giełda Londyńska. Rows include 'Banknoty rosyjskie zaraz.', 'Weksla na Warszawę kr.', 'Petersburg kr.', 'Londyn kr.', 'Wiedeń kr.', 'Weksla na Petersburg', 'Dyskonto 3'.

Table with 2 columns: Giełda Berlińska and Giełda Londyńska. Rows include 'Banknoty rosyjskie zaraz.', 'Weksla na Warszawę kr.', 'Petersburg kr.', 'Londyn kr.', 'Wiedeń kr.', 'Weksla na Petersburg', 'Dyskonto 3'.

Table with 2 columns: Giełda Berlińska and Giełda Londyńska. Rows include 'Banknoty rosyjskie zaraz.', 'Weksla na Warszawę kr.', 'Petersburg kr.', 'Londyn kr.', 'Wiedeń kr.', 'Weksla na Petersburg', 'Dyskonto 3'.

Table with 2 columns: Giełda Berlińska and Giełda Londyńska. Rows include 'Banknoty rosyjskie zaraz.', 'Weksla na Warszawę kr.', 'Petersburg kr.', 'Londyn kr.', 'Wiedeń kr.', 'Weksla na Petersburg', 'Dyskonto 3'.

Table with 2 columns: Giełda Berlińska and Giełda Londyńska. Rows include 'Banknoty rosyjskie zaraz.', 'Weksla na Warszawę kr.', 'Petersburg kr.', 'Londyn kr.', 'Wiedeń kr.', 'Weksla na Petersburg', 'Dyskonto 3'.

Table with 2 columns: Giełda Berlińska and Giełda Londyńska. Rows include 'Banknoty rosyjskie zaraz.', 'Weksla na Warszawę kr.', 'Petersburg kr.', 'Londyn kr.', 'Wiedeń kr.', 'Weksla na Petersburg', 'Dyskonto 3'.

Table with 2 columns: Giełda Berlińska and Giełda Londyńska. Rows include 'Banknoty rosyjskie zaraz.', 'Weksla na Warszawę kr.', 'Petersburg kr.', 'Londyn kr.', 'Wiedeń kr.', 'Weksla na Petersburg', 'Dyskonto 3'.

Table with 2 columns: Giełda Berlińska and Giełda Londyńska. Rows include 'Banknoty rosyjskie zaraz.', 'Weksla na Warszawę kr.', 'Petersburg kr.', 'Londyn kr.', 'Wiedeń kr.', 'Weksla na Petersburg', 'Dyskonto 3'.

Table with 2 columns: Giełda Berlińska and Giełda Londyńska. Rows include 'Banknoty rosyjskie zaraz.', 'Weksla na Warszawę kr.', 'Petersburg kr.', 'Londyn kr.', 'Wiedeń kr.', 'Weksla na Petersburg', 'Dyskonto 3'.

Table with 2 columns: Giełda Berlińska and Giełda Londyńska. Rows include 'Banknoty rosyjskie zaraz.', 'Weksla na Warszawę kr.', 'Petersburg kr.', 'Londyn kr.', 'Wiedeń kr.', 'Weksla na Petersburg', 'Dyskonto 3'.

Table with 2 columns: Giełda Berlińska and Giełda Londyńska. Rows include 'Banknoty rosyjskie zaraz.', 'Weksla na Warszawę kr.', 'Petersburg kr.', 'Londyn kr.', 'Wiedeń kr.', 'Weksla na Petersburg', 'Dyskonto 3'.

Table with 2 columns: Giełda Berlińska and Giełda Londyńska. Rows include 'Banknoty rosyjskie zaraz.', 'Weksla na Warszawę kr.', 'Petersburg kr.', 'Londyn kr.', 'Wiedeń kr.', 'Weksla na Petersburg', 'Dyskonto 3'.

Table with 2 columns: Giełda Berlińska and Giełda Londyńska. Rows include 'Banknoty rosyjskie zaraz.', 'Weksla na Warszawę kr.', 'Petersburg kr.', 'Londyn kr.', 'Wiedeń kr.', 'Weksla na Petersburg', 'Dyskonto 3'.

Table with 2 columns: Giełda Berlińska and Giełda Londyńska. Rows include 'Banknoty rosyjskie zaraz.', 'Weksla na Warszawę kr.', 'Petersburg kr.', 'Londyn kr.', 'Wiedeń kr.', 'Weksla na Petersburg', 'Dyskonto 3'.

Table with 2 columns: Giełda Berlińska and Giełda Londyńska. Rows include 'Banknoty rosyjskie zaraz.', 'Weksla na Warszawę kr.', 'Petersburg kr.', 'Londyn kr.', 'Wiedeń kr.', 'Weksla na Petersburg', 'Dyskonto 3'.

Table with 2 columns: Giełda Berlińska and Giełda Londyńska. Rows include 'Banknoty rosyjskie zaraz.', 'Weksla na Warszawę kr.', 'Petersburg kr.', 'Londyn kr.', 'Wiedeń kr.', 'Weksla na Petersburg', 'Dyskonto 3'.

Table with 2 columns: Giełda Berlińska and Giełda Londyńska. Rows include 'Banknoty rosyjskie zaraz.', 'Weksla na Warszawę kr.', 'Petersburg kr.', 'Londyn kr.', 'Wiedeń kr.', 'Weksla na Petersburg', 'Dyskonto 3'.

Table with 2 columns: Giełda Berlińska and Giełda Londyńska. Rows include 'Banknoty rosyjskie zaraz.', 'Weksla na Warszawę kr.', 'Petersburg kr.', 'Londyn kr.', 'Wiedeń kr.', 'Weksla na Petersburg', 'Dyskonto 3'.

Table with 2 columns: Giełda Berlińska and Giełda Londyńska. Rows include 'Banknoty rosyjskie zaraz.', 'Weksla na Warszawę kr.', 'Petersburg kr.', 'Londyn kr.', 'Wiedeń kr.', 'Weksla na Petersburg', 'Dyskonto 3'.

Table with 2 columns: Giełda Berlińska and Giełda Londyńska. Rows include 'Banknoty rosyjskie zaraz.', 'Weksla na Warszawę kr.', 'Petersburg kr.', 'Londyn kr.', 'Wiedeń kr.', 'Weksla na Petersburg', 'Dyskonto 3'.

Table with 2 columns: Giełda Berlińska and Giełda Londyńska. Rows include 'Banknoty rosyjskie zaraz.', 'Weksla na Warszawę kr.', 'Petersburg kr.', 'Londyn kr.', 'Wiedeń kr.', 'Weksla na Petersburg', 'Dyskonto 3'.

Table with 2 columns: Giełda Berlińska and Giełda Londyńska. Rows include 'Banknoty rosyjskie zaraz.', 'Weksla na Warszawę kr.', 'Petersburg kr.', 'Londyn kr.', 'Wiedeń kr.', 'Weksla na Petersburg', 'Dyskonto 3'.

Table with 2 columns: Giełda Berlińska and Giełda Londyńska. Rows include 'Banknoty rosyjskie zaraz.', 'Weksla na Warszawę kr.', 'Petersburg kr.', 'Londyn kr.', 'Wiedeń kr.', 'Weksla na Petersburg', 'Dyskonto 3'.

GIEŁDA WARSZAWSKA d. 19 grudnia.

Table with columns: Wexle, ZA, Dyskonto, Z końcem giełdy, and Dopelnione transakcyje. Rows include Berlin, Inne niem. miasta bank, Londyn, Paryż, Wiedeń, Petersburg.

Table with columns: Papiery państw., Akcje, and other financial instruments. Rows include Oblig. skar. Kr. Pola, Liaty lakw. Kr. Pola, R. p. W. i em. 1000r., etc.

TABELA

wygranych w 9 dniu ciągnięcia 5-jej klasy 145-jej loteryi klasycznej dnia 17-go grudnia 1885 roku.

Table with 4 columns: Nr. wygr. rs., Nr. wygr. rs., Nr. wygr. rs., Nr. wygr. rs. Rows include 923, 1444, 1720, 2673, 3080, 3258, 4176.

Po Rs. 100 wygrali NN-ry: 16315016 7784 8802 10434 13266 18048 18938 21750 23462 11495404 8753 10335 12933 17834 18746 21335 22758

wygrali po Rs. 80 NN-ry: 91721 3319 4419 5962 7337 9010 10466 12284 1399 15657 17277 18885 20695 22398

Table with 4 columns: Nr. wygr. rs., Nr. wygr. rs., Nr. wygr. rs., Nr. wygr. rs. Rows include 104 56 43 26 73 77 81 97 12333 14005 80 87 18917 20724 22504, etc.

O G Ł O S Z E N I A.

Jutro we środę dnia 23 grudnia, jako w rocznicę śmierci

Ś. P. Józefy z Lippów SCHMIDT, odbędzie się o godzinie 10 w nowym kościele katolickim, za spokój jej duszy żałobne nabożeństwo, na które pozostała rodzina przyjaciół i znajomych zaprasza. 2493-1-1

TEATR VICTORIA.

Towarzystwo Artystów Dramatycznych pod dyrekcją Józefa Tecla.

We wtorek, d. 22 grudnia 1885 r. Właściciel kuźnic Sztuka w 5-ciu odsłonach, z francuzkiego, Jerzego Ohnet'a.

CYRK F. Schmidla

dzisiaj i codziennie wielkie przedstawienie. W niedzielę i święta 2 przedstawienia 1-e o god. 3 po południu, 2-e o god. 8 wie czorem punktualnie. Codziennie nowy program 2373-0-1

Объявление.

Судебный Приказъ Създа Марьяны Судей 1-го Петроковскаго Округа Степанъ Надебский, жительствующий въ гор. Лодзи на домъ подъ N. 1109-A, объявляетъ, что 20 Марта 1886 года съ 10 часовъ утра въ залѣ заседаній Създа Марьяны Судей 1-го Петроковскаго Округа въ г. Петроковѣ на Маринской площади, въ домѣ Геровича, будетъ продаваться недвижимое имущество, принадлежащее Августу, Иандору и Маэру братьямъ Барухъ, расположенное въ Петроковской губернии въ гор. Лодзи по Цесарьинной улицѣ подъ N. 271e и состоящее согласно описи Судебнаго Приказа Левагаса отъ 12 (24) Августа 1885 г. изъ каменнаго дома, крытаго желязными листами отъ улицы; 2-хъ этажнаго съ тремялами со двора жо 3-хъ-этажнаго, каменнаго 3-хъ-этажнаго строения, крытаго черепицею, въ которомъ находится комната для сторожа, конюшни и комора подъ крышею, деревянныхъ сараевъ, коморъ, и отхожихъ мѣстъ, крытыхъ наполью и колодца. Имущество это не находится въ заставномъ владѣнн, но имеетъ ограниченія, указанныя въ ипотечной книгѣ, которая хранится въ Лодзинскомъ Ипотечномъ Отдѣленн и ипотечные долги просрочиваются въѣсть съ ограничительными статьями до суммъ 10900 руб., назначено въ продажу на пополнение истребаванія съ Августу, Иандору и Маэру братьямъ Барухъ по повелѣю Максимиана Гольдфедера на исполнителство акту Петроковскаго Окружнаго Създа отъ 11 (23) Августа 1885 года на N. 781 и оценено въ 80,000 руб., съ каковой суммъ личностей торгъ. Въ бумагахъ и документахъ, относящихся до продаваемого имущества открыты для публики въ Канцелярн Създа Марьяны Судей 1-го Петроковскаго Округа.

Г. Лодзь Декабря 1 дня 1885 г. и. д. Судебнаго Приказа Надебский. 2473-1-1

Gazeta Losowań

jedyny bezstronny i fachowy poradnik w sprawach pieniężnych, niezbędna dla każdego mającego lub chcącego mieć papieru. Rocznie w Warszawie rs. 1, na prowincyi rs. 2. Redakcyja: Krakowskie-Przedmieście X, 55 w Warszawie. 2488-1-1

OBWIESZCZENIE.

Dyrekcya towarzystwa kredytowego m. Łodzi, podaje do powszechnej wiadomości tabelę listów zastawnych miasta Łodzi serii I, II i III, wylosowanych w dniu 4 (16) grudnia r. b. w oddzielnej odbitce, z dołączeniem na teje tabeli numerów listów zastawnych poprzednio wylosowanych, a dotąd do zapłaty nieprzedstawionych.

Prezes: L. Grohmann. Dyrektor biura: A. Rosicki. 2486-1-1

W. L. Kosel, Łódź SKŁAD FARB

ul. Piotrkowska N. 769. Poleca farby olejne skoroschnące, powłoki, lakiery krajowe i angielskie, masy woskowe do froterowania podłóg, pedzle w najobszerszym wyborze, oraz desenie malarskie w najświetniejszych warunkach 2478-3-2

I NAJPRAKTYCZNIJSZE S. H. Ciesielski w Łodzi poleca LAMPY w wielkim wyborze i PO TANICH CENACH. Skład Nafty Tow. Br. NOBEL. CENA GARNCA 26 kop, i 10% Rabatu. 2492-3-1 NA GWIAZDKĘ

Droga żelazna WARSZAWSKO-TERESPOLSKA

zawiadamia, że z dniem 1 (13) grudnia r. b., weszła w użycie taryfa specjalna na przewóz baraniny solonej, w pełnych ładunkach wagonowych (600 pudów) ze stacyj drogi żelaznej Orenburskiej do stacyi Warszawa-Praga drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej. Taryfa ta funkcyonować będzie do dnia 31 sierpnia (12 września) 1886 roku. 2490-1-1

Wódki i Spirytusy

Z Zakładów Parowych, Rolniczo-Przemysłowych JEZIORKO nagrodzone wielkim złotym medalem w Warszawie 1885 r. Wielkim srebrnym i brązowym medalem w Odessie 1884 r. OTRZYMAŁ HANDEL ORZECHOWSKIEGO. 2491-3-1

Kawior Astrachański grubo ziarnisty mało solony. PIERNIKI w wielkim wyborze nadeszły do składów moich WIN, DELIKATESÓW oraz herbaty firmy „PIOTR ORŁOW”. M. SPRZĄCZKOWSKI. 2407-6-4

Na Gwiazdke A. Diering OFTYK W ŁODZI ulica Piotrkowska, obok Hotelu Victoria. 2443-4-1

ZAKŁAD FRYZYERSKI ST. JANICKIEGO w gmachu W-nych Scheiblerów poleca Szanownej Publiczności na nadechzące święta wielki zapas PERFUMERYI krajowej, zagranicznej, kosmetyków i przyborów toaletowych SALON FRYZYERSKI oraz GABINET dla DAM urządzone z KOMFORTEM. Z poważaniem St. Janicki. 2468-6-4

Restauracya POD „GWIAZDA” ul. Południowa naprzeciw sklepu spożywczego poleca kolacyę wigilijną podług wymagań Szanownych Gości, obecnie zaś codziennie RYBA SWIEŻA, smacznie przyrządzona. Wszelkie napoje, piwo wyborne. Cena przystępna, usługa szybka. A. Szeremet, kucharz węgierski. 2471-3-3

J. HERMES HANDEL WIN I SPIRYTUALIJ w ŁODZI, ulica PIOTRKOWSKA N. 786. Przy nadechających świętach polecam: dobrze odstale wina węgierskie, reńskie i mosel, francuzkie czerwone i białe, hiszpanskie, ruskie, szampańskie, porter, likiery, wódki, spirytusy, rumy, araki, cogaiki, jako też wyborne piwa. Filia u pana A. Semeke, Wólka, Filia dla win ruskich u pana Emila Wahlmann, ulica Średnia. 2487-4-2

Na gwiazdke KSIĘGARNIA i SKŁAD NUT MUZYCZNYCH L. Fischera róg Piotrkowskiej i Zawadzkiej otrzymała i poleca Szanownej Publiczności następujące nowości dla dzieci i młodzieży: Teatrzyk obraszkowy Rs. 1 kop. 50 Cieński. Malowanki wyd. II gie. 1 20 Chęciński. Dzień grzeznego Władzia wyd. II gie. 2 10 Ciewicka. Przygody dziatwy 2 10 Zielńska. Dziecięcy świat 1 20 Kamocka. W imię prawdy kart. 1 70 Morawska. Nasi znajomi kart. 1 20 Mayne-Reid. Dolina bez wyjścia kart. 1 20 Biar. Wyprawa po złote runo kart. 1 20 Jądwiaga Teresa. Kopicuszek dla dorastających pa-nien kart. 1 20 Urbanowska. Księżniczka, powieść opr. 2 70 Zaleska. Z pałaców i chat, kart. 1 70 Wójcicki. Baśnie i podania ludu polskiego Ogród zoologiczny. Świat zwierzęcy w obrazkach Grube. Dzieje nowoczesne w obrazach (tom III-ci Historji powszechnej) kart. 2 46 3 tomy razem kart. 5 60 Gry i zabawy: Konik polny. Domino z owoców. Wysięgi wo dne. Kwiaty. Pokoik lalki. Rozrywki panienki. Unwersum. Nuty. Urocz. Warszawianka, podarek muzyczny na karnawał 1886 r. 16 tańców Rs. 2. Książki do nabożeństwa w wielkim wyborze. 2483-3-2

Filia Łódź L. Mokiejewski FILIA WARSZAWSKIEJ PAROWEJ DYSTYLARNI L. Mokiejewski egzystującej od roku 1859. Filia tutejsza otwarta w 1882 r., ma zaszczyt polecić Szanownej Publiczności miejscowej i zamiejscowej trunki, a mianowicie: spirytus, alembik, czołowe oczmienne, arak, wódki słodkie, likiery, cogaic, krople żoładkowe, krople życia, angielska gorzka i najlepszy likier Crème superfeine Imperial N 00, które w niczem nie ustępują zagranicznym wyrobom, jak również i spirytus politurowy en gros et en detail po cenach przystępnych. Piotrkowska ulica N. 765, w domu W-go K. Kloss. 2481-3-2 Filia Łódź L. Mokiejewski